

POSTANOWIENIE

Dnia 6 września 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Staryk

w sprawie z odwołania B. R.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w P.
o emeryturę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 6 września 2016 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonej od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 2 czerwca 2015 r., sygn. akt III AUa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 2 czerwca 2015 r., sygn. akt III AUa (...), Sąd Apelacyjny w (...), po ponownym rozpoznaniu sprawy z odwołania B. R. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w P. o emeryturę, zmienił zaskarżony apelacją organu rentowego wyrok Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w P. z dnia 22 stycznia 2013 r., sygn. akt VI U (...), i oddalił odwołanie ubezpieczonej od decyzji organu rentowego z dnia 31 sierpnia 2012 r., którą odmówiono B. R. prawa do emerytury w obniżonym wieku wobec niewykazania 15 lat zatrudnienia w szczególnych warunkach.

Powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego ubezpieczona zaskarżyła skargą kasacyjną. W uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁴ § 2 k.p.c.) wskazano, że: „właściwa wykładnia art. 32 ust. 4 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz § 1 ust. 2

rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w zw. z przepisami zarządzenia Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z 12 lipca 1983 roku w sprawie prac wykonywanych w szczególnych warunkach w zakładach pracy resortu zdrowia i opieki społecznej, a także właściwa analiza prawidłowo ustalonego stanu faktycznego wynikającego z zebranego materiału dowodowego, w tym w oparciu o specjalistyczną wiedzę biegłego z zakresu chemii, nie spowodowałyby naruszenia prawa materialnego wskazanego w sentencji skargi kasacyjnej. Tym samym, właściwa subsumcja przepisów prawa materialnego do stanu faktycznego nie naruszałaby ustawowego prawa odwołującej do przyznania jej emerytury za pracę w warunkach szczególnych, na stanowisku technika dentystycznego. Sąd Apelacyjny błędnie przyjął, że wykonywany przez odwołującą rodzaj pracy nie kwalifikuje się do uznania go za szczególny, ponieważ w wykazie A rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze został resortowo przypisany do prac w chemii, i pomimo, że opinia biegłego z zakresu chemii potwierdziła fakt występowania określonych zagrożeń i uciążliwości związanych z pracą technika dentystycznego, mających związek z materiałami chemicznymi, to Sąd zinterpretował ten fakt na niekorzyść odwołującej. Rodzaj powierzonej odwołującej pracy i rzeczywiście wykonywanych przez nią zadań został dowiedziony na etapie postępowania dowodowego w trakcie całego postępowania sądowego, w tym prowadzonego przez Sąd Okręgowy w P., który bezspornie stwierdził, że odwołująca wykonywała pracę w szczególnych warunkach, dlatego podlega klasyfikacjom resortowym (w szczególności dział IV pozycja 17 pkt 1 zarządzenia).

Gdyby Sąd Apelacyjny w (...) wydając skarżony wyrok nie tylko prawidłowo zastosował przepisy prawa materialnego, nie bez przyczyny uznające pracę technika dentystycznego za pracę wykonywaną w warunkach szczególnych, ale uwzględnił zgromadzony materiał dowodowy, w tym opinię biegłego z zakresu chemii, jednoznacznie wskazującą na fakt zbieżności wykonywania pracy technika w służbie zdrowia z technikiem w resorcie chemicznym oraz uznającą

występowanie uciążliwości i zagrożeń porównywalną do innych stanowisk w dziale „w chemii”, związanych z produkcją i przetwórstwem występującym na stanowisku technika dentystycznego, winien był wydać wyrok uznający pracę technika dentystycznego za pracę w warunkach szczególnych i przyznać odwołującej z tego tytułu emeryturę.

Zaznaczyć należy, że w orzecznictwie występują rozbieżności w zakresie uznawania pracy na stanowisku technika dentystycznego wykonującego pracę w resorcie zdrowia za wykonywaną w warunkach szczególnych. Odmienne od Sądu Apelacyjnego w (...) w zakresie skarżonego wyroku wypowiedział się m in. Sąd Apelacyjny w (...) w wyroku z dnia 5 września 2013 r., sygn. III AUa (...) i Sąd Apelacyjny w (...) w wyroku z dnia 6 marca 2013 r., sygn. akt III AUa (...).

Z kolei jednak nie uznanie pracy na stanowisku technika dentystycznego wykonywanej w służbie zdrowia za pracę wykonywaną w warunkach szczególnych, pomimo tożsamości zakresu obowiązków i prac na tym stanowisku w branży chemicznej, prowadzi do absurdałnej konkluzji, że stanowisko „technik dentystyczny” nigdy nie powinno być uznawane za pracę wykonywaną w warunkach szczególnych, wbrew przepisom zarządzenia Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z 12 lipca 1983 roku w sprawie prac wykonywanych w szczególnych warunkach w zakładach pracy resortu zdrowia i opieki społecznej.

Dlatego też koniecznym jest dokonanie przez Sąd Najwyższy wykładni i zastosowanie wskazanych jako naruszenie przepisów prawa materialnego w odniesieniu do stanu faktycznego niniejszej sprawy, przy jednoczesnym prawidłowym zastosowaniu przepisów prawa proceduralnego”.

Organ rentowy w odpowiedzi na skargę kasacyjną wniósł o: 1) wydanie postanowienia o odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, a w przypadku przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania o: 2) oddalenie skargi, 3) zasądzenie od odwołującej na rzecz organu rentowego kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W odpowiedzi nie zawarto odrębnego wniosku o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w zakresie trybu tzw. „przedsądu” określonego w art. 398⁹ k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna ubezpieczonej nie kwalifikuje się do przyjęcia jej do merytorycznego rozpoznania. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W związku z tym wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym przepisie, a jego uzasadnienie zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy.

Z uzasadnienia wniosku o przyjęcie do rozpoznania rozpatrywanej skargi kasacyjnej wynika, że skarżąca nawiązuje do przyczyny przyjęcia skargi do rozpoznania określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. z uwagi na potrzebę wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów. Nie można jednak uznać, że skarżąca wykazała istnienie przesłanki przyjęcia skargi do rozpoznania określonej w powołanym art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.

Przypomnieć wypada, że skarżący – opierając wniosek o przyjęcie jego skargi do rozpoznania na przyczynie przyjęcia skargi określonej w przepisie art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. – powinien określić, które przepisy wymagają wykładni, ale także wskazać, na czym polegają poważne wątpliwości związane ze stosowaniem tych przepisów wraz z podaniem doktrynalnego lub orzeczniczego źródła tych wątpliwości (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, Biuletyn SN 2002 nr 7, s. 10). Konieczne jest opisanie tych wątpliwości, wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, a także przedstawienie własnej propozycji interpretacyjnej (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 3 listopada 2003 r., II UK 184/03, z dnia 22 czerwca 2004 r., III UK 103/04, czy też z dnia 17 grudnia 2007 r., I PK 233/07, OSNP 2009 nr 3-4, poz. 43). Jeżeli zaś skarżący powołuje się na rozbieżności w orzecznictwie sądowym, to zobowiązany jest przytoczyć te rozbieżne orzeczenia Sądów, przy czym musi wykazać, że występująca w nich rozbieżność ma swoje źródło w różnej

wykładni przepisu albo wykazać, że wykładnia dokonana przez Sąd drugiej instancji sprzeczna jest z jednolitym stanowiskiem doktryny lub orzecznictwa Sądu Najwyższego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2008 r., II CSK 21/08, LEX nr 794605). Chodzi przy tym o rozbieżności w wykładni przepisu prawa, a nie o rozbieżności w jego zastosowaniu. Ponadto, ze względu na publiczne cele, jakie ma do spełnienia rozpoznanie przez Sąd Najwyższy skargi kasacyjnej, skarżący powinien także wykazać celowość dokonania wykładni przepisu przez Sąd Najwyższy ze względu na potrzeby praktyki sądowej (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 19 października 2012 r., III SK 15/12, LEX nr 1228636 oraz z dnia 19 października 2012 r., III SK 13/12, LEX nr 1228618).

Autorka skargi nie przedstawia przyczyny przyjęcia skargi do rozpoznania określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. Przede wszystkim brakuje w uzasadnieniu wniosku odpowiedniej jurydycznej argumentacji, którą skarżąca wykazałaby, że rzeczywiście jest potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. Zamiast tego autorka skargi ogranicza się do prostego zaprzeczenia stanowisku zaskarżonego wyroku bez próby nawet ustosunkowania się do argumentacji – w zakresie analiz interpretacyjnych wskazanych przepisów prawa ubezpieczeń społecznych – szeroko przedstawionej w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego w [...].

Sąd drugiej instancji przedstawił w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, że zasadniczym problemem w rozpatrywanej sprawie była kwestia ustalenia czy praca technika dentystycznego w służbie zdrowia – odpowiednio do zakresu wykonywanych czynności – odpowiada warunkom, jakie istniały w branży chemicznej przy „produkcji i przetwórstwie żywic z tworzyw sztucznych oraz produkcji surowców, półproduktów i środków pomocniczych stosowanych do ich produkcji i przetwórstwa oraz produkcji wosków i woskoli”, ponieważ w takiej sytuacji można rozpatrywać, czy zatrudnienie na stanowisku technika dentystycznego zostało objęte treścią normy działu IV poz. 17 wykazu A, stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r.

Sąd drugiej instancji na podstawie opinii biegłego z zakresu chemii ustalił, że w przypadku pracy technika dentystycznego nie można mówić o procesie produkcji żywic i tworzyw sztucznych, tylko o przetwarzaniu żywic. Postać żywicy mają polimery, które są głównie tworzywami akrylowymi, przy czym w pracowniach protetycznych stosuje się gotowe polimery, poddawane utwardzeniu w podwyższonej temperaturze (polimery termoutwardzalne). Akryl ma właściwości alergiczne. Przy jego obróbce mechanicznej powstają pyły. Oprócz tego protetyk dokonuje obróbki metali przez poddawanie ich polerowaniu elektrolitycznemu, co niesie pewne zagrożenie zdrowotne, gdyż w elektrolitach znajdują się kwasy, jak też wytwarza odlewy gipsowe, które są źródłem pyłów - ale w obu przypadkach nie jest to już przetwórstwo żywic. Technik dentystyczny używa w swojej pracy gipsu, materiałów ceramicznych, metalowych oraz tworzyw sztucznych, a nie tylko tworzyw sztucznych. W procesie modelowania protez z polimerów zagrożenia są oczywiście rodzajowo takie same, jak w przypadku przetwarzania żywic w chemii, co wynika z właściwości żywic (opary, właściwości alergizujące), ale stopień uciążliwości tego narażenia procesami technologicznymi przy obróbce gotowych polimerów jest znacznie mniejszy, niż przy przetwarzaniu żywic w branży chemicznej, gdzie występuje szerokie *spectrum* rozmaitych technologii syntezy tworzyw, realizowanych często równolegle. W chemii przetwórstwo żywic jest znacznie bardziej niebezpieczne, niż w całej służbie zdrowia, w tym w technice dentystycznej. W ocenie Sądu drugiej instancji w sytuacji, gdyby w jakimś dużym zakładzie służby zdrowia był zatrudniony technik dentystyczny, który zajmował się stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wyłącznie przetwarzaniem żywic, to ze względu na to samo rodzajowo zagrożenie nie byłoby przeszkód prawnych, aby uznać, że wykonywał on pracę określoną w wykazie A dział IV poz. 17 załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. Taka sytuacja nie zachodzi jednak w rozpatrywanej sprawie. Wprawdzie finalnie ubezpieczona wytwarzała protezy dentystyczne z akrylu, jednak do jej obowiązków należały także inne czynności związane z wytwarzaniem odlewów gipsowych, obróbką modeli gipsowych, ich zazwierakowywaniem - i dopiero do takiego modelu ubezpieczona wstawiała zęby żywiczne. Po przymiarce modelu przez pacjenta, dalsza obróbka modelu polegała na gipsowaniu go w puszce i podgrzewaniu do chwili wytopienia

się wosku - dopiero wówczas w miejsce wosku ubezpieczona wlewała rozdrobnioną masę żywiczną. Następnie model protezy był oczyszczany z gipsu i poddawany dalszej obróbce, głównie mechanicznej. Praca z gipsem, wypełniająca znaczną część obowiązków przy wytworzeniu protezy, nie jest pracą przy przetwarzaniu żywic, podobnie jak praca z materiałami metalowymi. Także praca przy użyciu wosku nie jest „produkcją” wosków lub woskoli. Sąd uznał, że praca przy „przetwórstwie żywic” nie wypełniała pełnej dniówki roboczej ubezpieczonej, a tylko wtedy można byłoby zakładać, że wykonywała pracę tak samo obciążającą organizm procesami technologicznymi, jak „w chemii”.

Dla wykazania przyczyny przyjęcia skargi określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. nie jest wystarczające powołanie się na to, że „w orzecznictwie występują rozbieżności w zakresie uznawania pracy na stanowisku technika dentystycznego wykonującego pracę w resorcie zdrowia za wykonywaną w warunkach szczególnych. Odmienne od Sądu Apelacyjnego w (...) w zakresie skarżonego wyroku wypowiedział się m.in. Sąd Apelacyjny w (...) w wyroku z dnia 5 września 2013 r., sygn. III AUa (...) i Sąd Apelacyjny w (...) w wyroku z dnia 6 marca 2013 r., sygn. akt III AUa (...)” bez przedstawienia odpowiedniej argumentacji, że twierdzona rozbieżność wynika z różnej wykładni określonego konkretnie przepisu (przepisów) prawa. Autorka skargi pomija także to, że Sąd Apelacyjny w (...) uwzględnił stanowisko powołanych wyroków Sądów Apelacyjnych jednak argumentacji tam przedstawionej nie podzielił.

Stwierdzając, że nie zachodzą przyczyny przyjęcia skargi, określone w art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy postanowił zgodnie z art. 398⁹ § 2 k.p.c.